

piątek, 30.08.2024

Dziś obchodzimy wspomnienie Przebicia Serca św. Teresy od Jezusa

30 sierpnia w karmelitańskim kalendarzu liturgicznym przypada wspomnienie Przebicia Serca św. Teresy od Jezusa (zwanej Teresą z Avili lub Wielką), doktora Kościoła. Fakt ten stał się tematem najznakomitszej kompozycji rzeźbiarskiej Giovanni Lorenzo Berniniego (1598-1680). Jako rzeźbiarz, Bernini zastąpił jeszcze marmurowym portretem kard. Scypiona Borghese i paroma kompozycjami. Jednakże ten najwybitniejszy twórca rzymskiego baroku był przede wszystkim architektem i znany jest jako twórca niezwykle przemyślanej skomponowanej kolumnady przed Bazyliką św. Piotra w Rzymie. Przed laty, mieszkając w centrum Rzymu, tuż przy piazza Indipendenza, wybrałem się na daleki spacer ulicami miasta, by zobaczyć tę frapującą mnie od czasu studiów kompozycję Berniniego, zwaną Ekstazą św. Teresy, a która w rzeczywistości przedstawia wizję Świętej lub raczej zjawisko bliskie faktom stygmatyzacji. W tej mojej wędrówce punktem orientacyjnym była znana fontanna Aqua Felice. To właśnie obok tej fontanny znajduje się niewielki kościół karmelitański pw. Matki Bożej Zwycięskiej (Santa Maria della Vittoria), mieszczący to wspaniałe dzieło. Gdy wchodzimy do tego niewielkiego i raczej skromnego XVII-wiecznego wnętrza, całą uwagę przykuwa ogromna barokowa kompozycja architektoniczna blisko głównego ołtarza. Ujęta jest monumentalnym obramieniem kolumnowym. Sama rzeźba w białym marmurze przedstawia osuwającą się w omdleniu św. Teresę; jej głowa opada do tyłu. Przed Świętą stoi mniejszy, uśmiechnięty anioł, który kieruje grot strzały w stronę jej serca. Bernini wykonał tę rzeźbę na zlecenie Karmelitanek, kierując się dokładnym opisem tego nadprzyrodzonego zdarzenia, szczegółowo zrelacjonowanego przez samą św. Teresę w głównym jej dziele pt. Księga Życia (rozdz. 29, 10-14, a zwłaszcza 13). Wśród różnych widzeń, jakich Bóg udzielał św. Teresie, częste były wizje aniołów. W odniesieniu do omawianego faktu Święta pisze w p. 13: "(...) anioł mi się zjawił w postaci widomej. Nie był wysokiego wzrostu, mały raczej, a bardzo piękny; (...) znać było, że należy do najwyższego rzędu aniołów (...). Ujrzałam w ręku tego anioła długą włócznię złotą, a grot jej żelazny u samego końca był jakoby z ognia. Tą włócznią zdało mi się kilkoma nawrotami serce mi przebijać, zagłębiając ją aż do wnętrzości. Za każdym wyciągnięciem włóczni miałam to uczucie, jakby wraz z nią wnętrzości mi wyciągał; tak mię pozostawił całą gorejącą wielkim zapalem miłości Bożej. Tak wielki był ból tego przebicia, że wyrwał mi z piersi one jęki, o których wyżej wspominałam; ale taką zarazem przewyższającą wszelki wyraz słodkość sprawia mi to niewypowiedziane męczeństwo, że najmniejszego nie czuję w sobie pragnienia, by ono się skończyło (...)". Św. Teresa otrzymała tę łaskę w 45. roku życia w klasztorze Wcielenia w Avili. Papież Benedykt XIII w 1726 r. ustanowił osobne święto tego cudownego zdarzenia. W porównaniu z wyznaniem Świętej wspaniała kompozycja rzeźbiarska Berniniego wydaje się zbyt poruszona i zwichrowana (co jest cechą baroku), choć zdumiewającym wprost efektem artystycznym jest tu głębia przeżycia, wyrażona w mistrzowsko ujętej twarzy św. Teresy. Źródło: <https://www.niedziela.pl/artukul/69585/nd/>